Gazeta bezpłatna i najbliższa ludziom

ECHO Piątkowa

listopad 2010
ISSN 1505-4497
Nr 11/184 rok XIII
Bezpłatna
www.psm.poznan.pl

RESTAURACJA Ahmed
Codziennie 2 wybrane dania
ZA PÓŁ CENY
szczegóły na www.ahmed.pl
Ahmed Przeźmierowo ul. Poznańska 1 obok Intermotelu
tel. (61)816-10-63 500-700-748
Piątkowo, ul. Jaroczyńskiego 22A, tel. (61) 822-35-05

Liga się podsumowała

17 października zakończyły się rozgrywki Piątkowskiej Ligi Piłki Nożnej na boiskach otwartych. Na zdjęciu drużyna Wściekłych Wilków II, która została zwycięzcą w grupie C. Więcej zdjęć i wyniki całej ligi na stronie 7.

internet
telewizja cyfrowa i HD
telewizja analogowa
telefon
East&West
www.eastwest.com.pl
INFOLINIA 61/ 668 99 99

www.psm.poznan.pl

Bazar NIERUCHOMOŚCI
BOGATA OFERTA MIESZKAŃ NA
• PIĄTKOWIE
• WINOGRADACH
• NARAMOWICACH
ul. Murawa 27, 61-655 Poznań
tel. 61 828 05 27 lub 501 716 408
biuro@bazarnieruchomosci.pl
www.bazarnieruchomosci.pl

Rachunek Nestor z oprocentowaniem 5%
bez opłat za prowadzenie
Atrakcyjna pożyczka Nestor z niskim oprocentowaniem
Pakiet Nestor
Wielkopolska SKOK
POZNAŃ Os. B. Chrobrego 117, tel.: (65) 827 22 95
*infolinia 801 801 001
www.wielkopolskaskok.pl

Tanie OC i AC, ubezpieczenia mieszkań
UBEZPIECZENIA
OFERTA 10-ciu FIRM
godz. otwarcia 9-19
Os. Zygmunta Starego 14 (blok obok Lidla)
tel. 61 82 60 670, 606 912 887

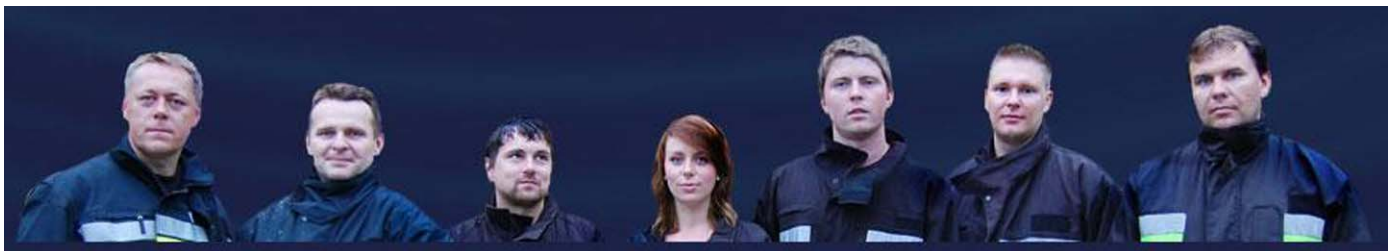

Kamil Kulesza, 27 lat, żonaty, córka Julia, Członek Ochotniczej Straży Pożarnej w Poznaniu, na co dzień zajmuje się recyklingiem i ochroną środowiska. Absolwent Wyższej Szkoły Logistyki oraz Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Posiada tytuł Menedżera Najwyższej Jakości oraz certyfikat: najwyższa jakość w ochronie środowiska. Od 2 lat koordynuje sieć recyklingu pojazdów w Polsce. Wierny kibic sportowy. Kandydat niezależny poparty przez SLD.

Widzę miasto dla jego mieszkańców.

Gwarantuję działać a nie obiecywać.

Będę walczyć aby Poznań był dobrze zarządzany, gospodarny, reprezentacyjny, rozwojowy a jednocześnie wygodniejszy i przyjemniejszy w codziennym życiu.

Chcę zadbać o to aby Rodziny miały zapewnione zaplecze zarobkowania i rekreacji, Seniorzy pewność dobrego dnia!

Dlaczego to robię?

Moje serce bije w Poznaniu, kocham Poznań, widzę możliwość zmian. Zmian na lepsze! Poznań jest moim życiem i każdego dnia daję tego dowód – pracą, szacunkiem dla otoczenia, oddaniem jego sprawom!

Teraz mówię „dość lania wody bez pożaru”! Zaufajcie mi, a będziecie mieli satysfakcję i zadowolenie !

Pozycja nr 7 na listach SLD.

www.konieclaniawody.pl

Emocje ślubowania

Po rozwiązaniu szeregu zagadek i wykonaniu wielu zadań 1 października w Szkole Podstawowej nr 34 odbyło się uroczyste ślubowanie pierwszoklasistów. W tym roku szkolnym klas pierwszych jest wyjątkowo dużo, bo aż sześć. Choć dzieci były przejęte, to zamieszania było sporo.
(emzetka) *Fot. – Maria Zielińska*

VIDEOFILMOWANIE
ZDJĘCIA w PLENERZE

Marian Zawadzki

ul. Mostowa 26/34
61-855 POZNAŃ
Tel. 0 602 315 852

Pandera – przeprowadzki, cały kraj i pełna obsługa
transport – likwidacje mieszkań - utylizacje mebli - recykling rtv i agd
• Zamówienia telefoniczne : 500 310 977, 511 801 827
• Pocztą elektroniczną : pandera_transport@interia.pl

NFZ
NZOZ MED-FAMILIA
PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO
OS. B. CHROBREGO 118, I piętro
Przyjmują lekarze z wieloletnią praktyką
Nasi pacjenci chwalą sobie:
- możliwość leczenia całej rodziny u jednego lekarza
- możliwość rejestracji na określoną godzinę.
Nadal przyjmujemy deklaracje.
Rejestracja pacjentów telefoniczna lub osobista.
tel. 61 828 30 40
tel. 603 575 834
www.medfamilia.pl

TAI-CHI
Zapraszamy na zajęcia:
Os. Sobieskiego 102
Szkoła Podstawowa nr 68
Wtorki i czwartki 17.45 – 18.45
Tel:602-296-252
www.taichi.info.pl

SPECJALISTA
DERMATOLOG
lek. med. Alfred Hess
Poznań, os. Przyjaźni 21N/144
obok kliniki weterynaryjnej i „Netto”
codziennie od godz. 8.00
Rejestracja: tel. 601 81 99 26
tel. 61 823 01 63
LECZENIE: trądziku, łuszczycy, grzybicy, alergii, chorób skóry,- włosów i paznokci, chorób przenoszonych drogą płciową
USUWANIE: kurzajek, brodawek, kłykcin, włókniaków, naczyniaków, itp.

BISTRO ALLADYN
ul Naramowicka 244
tel. 605 678 885
Zapraszamy codziennie do lokalu
pn.-pt. 11-19; sob. 12-18
■ mały catering
■ obiady dla firm
- Organizujemy imprezy okolicznościowe
Wolne terminy
KOMUNIA 2011

Firma kupi kamienicę względnie udziały w kamienicy. Pośrednikom dziękuję.
Tel: 510 707 004.

FIRANKI – BARDZO DUŻY WYBÓR
NISKIE CENY
✦ pościele, ✦ koce, ✦ kołdry,
✦ ręczniki, ✦ bielizna, ✦ podomki
NARZUTY DO SYPIALNI
NA ZAMÓWIENIE
Os. B. Chrobrego między blokami 13 i 14
poniedziałek-piątek 11-18
sobota 10-14
tel. 603 675 941

123 Przeprowadzki
Profesjonalnie-Szybko-Niedrogo
• Przeprowadzki prywatne i firmowe
• Sprzedaż kartonów przeprowadzkowych
• Usługi transportowe (pianina)
• Przenoszenie mebli
Kontakt
Tel. 61 843 91 61 lub 668 23 24 55
www.123przeprowadzki.pl

Wysłuchiwać ludzi, by im służyć

Służyć swoim wyborcom, reprezentować ich interesy, działać na rzecz naszego miasta i jego mieszkańców – tak swoją rolę w Radzie Miasta Poznania, o ile zostanie wybrana, widzi Urszula Cicha. Żona, matka, nauczycielka, ekspert, członkini organów samorządowych Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Dlaczego właśnie tak?

- Chcę unikać haseł bez pokrycia – mówi. – Mogę obiecać coś, co na pewno dotrzymam. A każdy kto mnie zna, wie że tak postępuję. Gdy przychodzi do mnie ktoś, do Rady Osiedla czy Rady Nadzorczej PSM, zawsze wysłuchuję i rozmawiam, a potem działam. Obiecuję więc słuchać i działać w samorządzie miejskim zarówno w sprawie Kowalskiego, ale i większych organizacji, na przykład spółdzielni mieszkaniowej czy firm. Nie należę do osób, które mówią „nie bo nie". Chodzi mi o to, by przedstawiać rozsądne argumenty po wielopłaszczyznowym rozpatrzeniu problemów i wyważeniu racji wszystkich stron.

Ma nadzieję, że mieszkańcy obdarzą ją zaufaniem i powierzą swoje sprawy. Urszula Cicha uważa, że będzie dobrym fachowcem radnym. Przemawia za nią dotychczasowe życie zawodowe i społeczne.

Ukończyła technologię żywności na Akademii Rolniczej w Poznaniu oraz Studium Pedagogiczne organizowane przez Instytut Kształcenia Nauczycieli w Poznaniu. Została nauczycielem przedmiotów zawodowych w Zespole Szkół Przemysłu Spożywczego. Uczy tam zresztą do dziś. Dokształcając się, ukończyła studia podyplomowe z informatyki i technologii informacyjnej oraz zarządzania w oświacie i dydaktyki przedsiębiorczości na akademiach ekonomicznych w Poznaniu i Katowicach.

- Wybór zawodu nauczyciela – podkreśla – nie był przypadkowy. Nauczycielami byli oboje rodzice, tato dodatkowo pełnił funkcję dyrektora szkoły. Myślę, że predyspozycje i zamiłowanie do uczenia przekazali mi w genach. Ze szkolnictwem dziennym i zaocznym związana jestem od lat, w Zespole Szkół Przemysłu Spożywczego byłam wicedyrektorem do spraw kształcenia dorosłych.

Uczy przedmiotów zawodowych i informatycznych. Jest egzaminatorem Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej oraz ekspertem Ministra Edukacji Narodowej, zasiadając w komisjach kwalifikujących nauczycieli ubiegających się o awans zawodowy. Wiedza ułatwia jej dobre przygotowanie swoich uczniów do egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe. Cieszy się ich sukcesami. Z dumą opowiada, że w ostatnich dwóch latach wszyscy jej uczniowie ze szkoły dziennej zdali pomyślnie egzamin zawodowy.

Jest wychowawczynią klasy czwartej w technikum dziennym oraz trzeciego semestru w zaocznej szkole policealnej. Bardzo ceni sobie, że młodzież ma do niej zaufanie, powierzając niejednokrotnie swoje tajemnice. Podczas naszej wieczornej rozmowy zresztą odebrała telefon od uczennicy, umawiając się na następny dzień.

Urszula Cicha z Piątkowem, a szczególnie z Osiedlem Bolesława Śmiałego jest związana od 1985 roku. Wiosną tego roku mieszkańcy wybrali ją do Rady Osiedla, w której została wiceprzewodniczącą. Jest też przewodniczącą Komisji Osiedlowo-Samorządowej tej Rady. W pracach Rady Osiedla z głosem doradczym uczestniczy zresztą od lat. Najpierw jako kandydat na Zebraniach Przedstawicieli PSM, a od 2006 roku jako członek Rady Nadzorczej PSM – przedstawiciel Osiedla Bolesława Śmiałego. Uczestniczyła, choć nie miała takiego obowiązku. Czuła jednak wewnętrzny obowiązek, by reprezentując osiedle, wiedzieć czym ono żyje.

- W Radzie Nadzorczej przez cztery lata – opowiada Urszula Cicha – pracowałam w Komisji Członkowsko-Mieszkaniowej. Staraliśmy się pomagać i doradzać osobom mającym problemy z płaceniem czynszu, kierowaliśmy ich do odpowiednich instytucji, czasami wskazywaliśmy możliwość podpisania umowy, by rozłożyć należność na raty. W tym roku mieszkańcy ponownie obdarzyli mnie zaufaniem i wybrali na następną kadencję Rady Nadzorczej PSM. Jestem w niej członkiem Prezydium, przewodniczącą Komisji Członkow-

sko-Samorządowej, zgłosiłam się do pracy w Komisji Statutowej.

Komisja Członkowsko-Mieszkaniowa zajmuje się wstępnym rozpatrywaniem odwołań, wniosków i skarg w sprawach mieszkaniowych, opiniowaniem wniosków dotyczących pozbawienia członkostwa w Spółdzielni. Analizuje i opiniuje plany rzeczowe i finansowe działalności społecznej, oświatowej, kulturalnej i sportowej, wypracowuje koncepcję polityki Spółdzielni w sprawach obejmujących sfery: kultury, zdrowia, oświaty, wychowania, handlu, usług, komunikacji, opieki społecznej, sportu, rekreacji i bezpieczeństwa mieszkańców. Współpracuje z radami osiedli.

Urszula Cicha ma męża Ryszarda i dwójkę dzieci: Natalię – studentkę medycyny – i syna Wojtka, ucznia liceum. Wolny czas lubi spędzać w ogrodzie na działce, zimą z przyjemnością wyjeżdża na narty, latem nad morze. Jest także członkiem zarządu koła Platformy Obywatelskiej oraz Rady PO w Poznaniu.

- Moja praca w Radzie Miasta Poznania – podsumowuje Urszula Cicha – będzie kontynuacją wszystkich moich dotychczasowych działań, zarówno tych oświatowo-pedagogicznych, jak i samorządowych. Chciałabym wykorzystać swoją wiedzę i umiejętności, i – mam nadzieję – że mieszkańcy okręgu 7 obejmującego Piątkowo – Podolany – Strzeszyn zaufają mi, oddając swój głos w wyborach. ***(big)***

Magister z doświadczeniem w nauczaniu udzieli KOREPETYCJI z MATEMATYKI

- Szkoła podstawowa
- Gimnazjum
- Liceum
- Odrabianie lekcji
- Rozwiązywanie zadań

tel.: 515 167 132

@: alka.kowalska@gmail.com

Juliusz Kubel
Twórca Starego Marycha

Lista
Platformy Obywatelskiej

Miejsce 10

Jestem poznaniakiem w ósmym pokoleniu. Mój program dla Poznania prezentuję przez trzydzieści pięć lat swej pracy twórczej. W „Blubrach Starego Marycha" i „Helci z Piątkowa" i w niezliczonych felietonach. Dyktują mi ten program poznaniacy! Młodzi i starsi, wykształceni i prości, teoretycy i praktycy, zamożni i wykluczeni... Umiem słuchać każdego.

Od wielu lat jestem członkiem Rady Osiedli Władysława Jagiełły i Zygmunta Starego. Obecnie także członkiem Rady Nadzorczej PSM.

Od 2006 r. jako Radny Miasta Poznania pracuję w komisjach: Kultury i Nauki, Kultury Fizycznej i Sportu oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego.

Moje najważniejsze indywidualne osiągnięcia w czasie upływającej kadencji to:

- Wyciągnięcie z zapaści klubu piłkarskiego TPS POZNAŃ
- Przyznanie budowy trzech „Orlików" dla Piątkowa
- Uratowanie przed likwidacją Towarzystwa Bambrów Poznańskich oraz ich Muzeum
- Na prośbę pacjentów poradni na os. Marysieńki otwarcie nowej linii autobusowej w Poznaniu (nr 46), która pozwala unikać przesiadek.
- Praca w Zespole przygotowującym odzyskanie z rąk ministerstwa Poznańskiego Ratusza i Muzeum Etnograficznego (finalizacja w październiku b.r.)
- Praca programowa w Sekretariacie PO w rozdziale dotyczącym kultury
- Praca w zespole opracowującym „Strategię Poznania do 2030 r."
- Stworzenie od podstaw i trzyletnia praca w Zespole „Kejter też Poznaniak". Ten pionierski program objął m. in. bezpłatne zaczipowanie 35 tysięcy psów i został wyróżniony za nowatorstwo przez Związek Miast Polskich.

10. miejsce na liście jest dowodem, iż nie korzystam
z żadnych przywilejów.
Nie mam nigdzie posady.
Utrzymuję się z własnej pracy twórczej.

Wybierzcie mnie do Rady Miasta,

a odpłacę Wam rzetelną pracą!

Juliusz Kubel

20 lat popularyzacji sportu

Coraz bardziej profesjonalne boiska

W miesiącu wrześniu minęło dwadzieścia lat jak w Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej powstał Dział Sportu i Rekreacji. Miał kilka sekcji, z najbardziej popularną piłką nożną na czele. Zorganizowała ona Amatorską Piątkowską Ligę Piłki Nożnej, w której grały dzieci, młodzież i dorośli.

Mimo że boiska nie wyglądały wtedy tak jak obecnie, to z każdym rokiem do rozgrywek ligowych zgłaszało się coraz więcej drużyn ze spółdzielczych osiedli. Bywały lata gdy w lidze grało 60-70 zespołów w różnych kategoriach wiekowych, od najmłodszych do najstarszych. Najmłodsi piłkarze, który wtedy zaczynali, to dziś dorośli mężczyźni. Wielu jednak gra nieprzerwanie nadal w tych samych zespołach, w których zaczynali i które nadal grają w naszej lidze, a także w lidze oldbojów. Ta druga jest organizowana przez pracowników Świetlicy Sportowej na Osiedlu Bolesława Chrobrego.

W tegorocznej edycji rozgrywek, jak również w latach minionych, na boiskach otwartych i w rozgrywkach ligi halowej grało i gra przeciętnie od 50 do 60 zespołów. Śmiało możemy powiedzieć, że są największe tego typu rozgrywki piłki nożnej dla amatorów, a przy tym udostępniane dla wszystkich chętnych, w Poznaniu.

Następną zorganizowaną sekcją była sekcja piłki koszykowej, która ligowe amatorskie mecze przez kilka lat rozgrywała w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 15 na Osiedlu Jana III Sobieskiego, a w czasie lata na boiskach asfaltowo-betonowych na terenie naszej Spółdzielni. Obecnie zorganizowana koszykówka w PSM stała się grą wakacyjną i chętnie grają w nią dzieci, młodzież żeńska i męska. Rozgrywki koszykarskie odbywają się również podczas ferii zimowych w sali gimnastycznej Gimnazjum nr 12 na Osiedlu Stefana Batorego, gdzie pod okiem doświadczonych instruktorów prowadzone są zajęcia szkoleniowe, a także odbywają się mecze.

W czasie, który wspominam, zorganizowana została również sekcja tenisa stołowego. Zajęcia i rozgrywki organizowała ona w Szkole Podstawowej nr 17 na Osiedlu Bolesława Chrobrego oraz w Świetlicy Sportowej. Obecnie od kilku lat sekcja tenisa stołowego zajęcia ping-pongowe oraz gry i turnieje dla dzieci, młodzieży i dorosłych organizuje przez cały rok w szkolnych salach sportowych w Gimnazjum nr 12 na Osiedlu Stefana Batorego.

Sekcja tenisa ziemnego początkowo organizowała zajęcia szkoleniowe oraz rozgrywki meczowe na prymitywnych kortach asfaltowo-betonowych przy Szkole Podstawowej nr 17 na Osiedlu Bolesława Chrobrego. Późną jesienią i zimą zajęcia tenisowe i mecze odbywały się w sali gimnastycznej Gimnazjum nr 11 na Osiedlu Bolesława Chrobrego. Gdy na Osiedlu Jana III Sobieskiego zbudowano korty z prawdziwego zdarzenia o nawierzchni ceglastej, Sekcja Sportu i Rekreacji Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zorganizowała dla dzieci bezpłatną szkółkę tenisa wraz z możliwością wypożyczenia rakiet. Dla zaawansowanych tenisistów organizuje się mecze i turnieje takie jak w drugim półroczu 2010 roku, o czym pisaliśmy w Echu Piątkowa.

Warto przypomnieć historyczną datę 11 września 2004 roku. Wtedy to rozegrano na własnych kortach bardzo atrakcyjne pierwsze otwarte mistrzostwa Piątkowa, w których uczestniczyły dzieci, młodzież oraz dorośli w grupie Open. Patrząc na organizację oraz na uczestnictwo w imprezach tenisowych, uważam że w PSM w niedalekiej przyszłości tenis ziemny stanie się sportem nr 2. Działa nie tylko rekreacyjnie, ale także rozwija fizycznie.

Edward Juskowiak

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa
Piątkowska Liga Piłki Nożnej

SOKÓŁ 89 POZNAŃ

AKADEMIA FUTSALU 96

UKS 12 BATORY I

Zakończenie PLPN - grupa OPEN

Najlepszy strzelec w grupie B – Grzegorz Walendowski (Sokół - 89)

Najlepszy strzelec w grupie C – Kamil Kostrzewski (Wściekłe Wilki II)

AC STUDIO

Tabela końcowa po meczach rozegranych 17. 10. 2010 r

GRUPA B

Lp.	Nazwa drużyny	liczba	pkt	br.zd.	br.str.	różn.	prz./wo
1	SOKÓŁ 89 POZNAŃ	19	54	99	12	87	
2	AKADEMIA FUTSALU 96	19	38	68	52	16	2wo
3	UKS 12 BATORY I	19	38	77	55	22	1wo
4	FC NOWA WIEŚ	19	36	113	43	70	
5	UKS 12 BATORY IV	19	30	71	45	26	1wo
6	SGB PODOLANY	19	19	40	70	-30	1wo
7	NAJT KLOP	19	16	33	65	-32	1p
8	DA VINCI	19	8	26	96	-70	2wo
9	UKS 12 BATORY II	19	25	61	64	-3	5wo
10	UKS 12 BATORY III	19	4	26	111	-85	4wo
11	ODRZUTOWE KASZTANY	10	6	35	36	-1	3wo
12	UKS 12 BATORY V	drużyna wycofana z rozgrywek					

GRUPA C

1	WŚCIEKŁE WILKI II	19	52	128	29	99	
2	FASBERG TEAM	19	41	105	43	62	1wo
3	QŃ POZNAŃ	19	39	71	53	18	
4	KKS SOUTH PARK	19	36	74	49	25	1wo
5	SALOS POZNAŃ	19	29	72	50	22	1wo
6	UKS MIDAS POZNAŃ	19	27	67	60	7	2wo
7	ARKA BATORY	19	17	51	71	-20	2wo
8	WŚCIEKŁE WILKI I	19	12	46	70	-24	6wo
9	MY TU TYLKO SPRZĄTAMY	12	10	22	43	-21	3wo
10	EDEK TEAM	12	7	31	52	-21	3wo
11	RO PODOLANY	12	2	11	59	-48	4wo
12	NIEPOKONANI TEAM	12	-4	14	74	-60	7wo
13	BRONX POZNAŃ	12	-5	9	48	-39	7wo
14	WCP POZNAŃ	drużyna wycofana z rozgrywek					

GRUPA OPEN

1	AC STUDIO	20	60	137	17	120	
2	NORTH SIDE I POZNAŃ	20	55	107	27	80	1p
3	UKS BATORY	20	46	125	48	77	1p
4	CZERWONE DIABŁY	20	43	116	28	88	
5	PI - KO TEAM	20	43	95	29	66	
6	NORTH SIDE II POZNAŃ	20	40	62	27	35	
7	BRYGADA POŚCIGOWA	20	40	73	34	39	1p
8	OKP ŚMIAŁY	20	36	79	59	20	1wo
9	SOBIESKI	20	29	59	46	13	2wo
10	BLUE DEVILS	20	29	75	65	10	
11	NDW POZNAŃ	20	25	66	46	20	
12	FC LADS	20	21	56	97	-41	1p
13	AE CARPE DIEM	20	14	52	84	-32	2wo
14	BRENDBY	20	10	28	202	-174	
15	PRĘŻNE WARCHLACZKI	20	5	45	117	-72	
16	FC DREWNIAKI	20	26	58	72	-14	4wo
17	SGB PODOLANY	20	22	55	55	0	6wo
18	HOP DAVAY	20	17	34	69	-35	3wo
19	SALOS POZNAŃ	20	13	30	84	-54	3wo
20	DESPERACI	20	4	33	106	-73	3wo
21	PPZM INVICTUS	20	-5	17	90	-73	11wo/1p
22	TALENTY W TEMACIE	drużyna wycofana z rozgrywek					

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

KALENDARIUM PSM

28 października - zebranie plenarne Rady Nadzorczej PSM
2 listopada - Komisja Eksploatacyjna RN PSM
4 listopada - Komisja Członkowsko-Samorządowa RN PSM
8 listopada - dyżur członków RN PSM: Grażyny Eszner i Czesława Koperskiego
9 listopada - Komisja Rewizyjna RN PSM
18 listopada - Prezydium RN PSM
25 listopada - zebranie plenarne RN PSM

Z prac Rady Nadzorczej PSM

Podwyżki, obniżki oraz wybieg dla psów

23 osoby zalegające z płaceniem czynszu członkowie Rady Nadzorczej Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej postanowili pozbawić członkostwa. Kolejne 22 osoby wykreślili z powodu wygaśnięcia lokatorskiego prawa do lokalu. W przypadku 4 osób, które spłaciły w całości swoje zobowiązania wobec Spółdzielni, Rada postanowiła uchylić swoje wcześniejsze uchwały wykluczeniowe.

Następnie radni omówili wyniki ekonomiczne Spółdzielni za 7 miesięcy roku. Na eksploatacji w pięciu osiedlach oraz w całej Spółdzielni występował deficyt. Największy na Osiedlu Bolesława Śmiałego, na pozostałych osiedlach niedobory miały pokrycie w rozliczeniach międzyokresowych eksploatacji podstawowej oraz w saldzie kosztów i przychodów. W tym roku jednak przychody z działalności inwestycyjnej będą mniejsze, więc stawki na osiedlach powinny wzrosnąć. Za to wyniki na gazie i wywozie odpadów komunalnych były dodatnie.

Członkowie Rady zatwierdzili plan finansowy Zarządu PSM na 2011 rok. Koszty i przychody ze sprzedaży wynosić będą 5.002.400 zł. Odpis na sfinansowanie tej części kosztów działalności Zarządu Spółdzielni, która nie zostanie pokryta wpływami pochodzącymi z działalności inwestycyjnej i gospodarczej realizowanej przez Zarząd Spółdzielni, ustalono w wysokości 0,32 zł od metra kwadratowego powierzchni użytkowej lokali.

Następnie, spośród szesnastu oferentów, wybrali firmę, która będzie badała sprawozdanie finansowe za rok 2010. Będzie to Przedsiębiorstwo Usługowe Ekspertyz i Doradztwa Finansowo-Księgowego „FINRACH" Sp. z o.o. z Piły.

Zatwierdzili też zmiany w Regulaminie działania Rady Osiedla Bolesława Śmiałego. W związku z zakończeniem prac termomodernizacyjnych w budynku 29 na Osiedlu Bolesława Chrobrego oraz przeprowadzeniem korekty mocy zamówionej na cele centralnego ogrzewania zwiększono mieszkańcom tego bloku z 0,20 do 0,50 zł na metr kwadratowy miesięcznie odpis na fundusz termomodernizacji osiedla celem spłaty poniesionych przez osiedle kosztów wykonania prac. Podobną decyzję podjęto dla mieszkańców budynku 14 na Osiedlu Bolesława Śmiałego, odpis na fundusz termomodernizacji wzrośnie z 0,20 do 0,30 zł na metr kwadratowy, a miesięczna opłata stała na centralne ogrzewanie zmniejszy się z 0,4567 zł/m kw. na 0,2422 zł/m kw.

W związku ze zmianą cen ciepła z miejskiej sieci „Dalkia" Rada Nadzorcza PSM dokonała zwiększenia o 3 procent miesięcznych opłat stałych za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę oraz o 6 procent wszystkich opłata ryczałtowych za te same media. Opłaty zmienne na Osiedlu Stefana Batorego wzrosną o 3 procent, dlatego że Spółdzielnia dokonała już wcześniej rozliczenia ciepła i na tej podstawie ustaliła wysokości zaliczek na kolejny okres rozliczeniowy bez uwzględnienia zmiany cen dokonanej przez Dalię.

Członkowie Rady zgodzili się na zakup od miasta siedmiu działek na Osiedlu Stefana Batorego będących w wieczystym użytkowaniu PSM.

Na koniec rozpatrzyli pismo od mieszkańca Osiedla Bolesława Chrobrego. Chciałby on, zbudować wybieg dla psów w pobliżu budynku 39 z środków samorządu pomocniczego miasta. Członkowie Rady Osiedla Bolesława Chrobrego uznali pomysł za godny poparcia, ale decyzję w tej sprawie mieli podjąć współwłaściciele działki, na której budowę wybiegu zaproponowano. Większość jednak była przeciwna budowie, dlatego Rada Osiedla zaproponowała inną lokalizację już na terenie miasta. ***(big)***

Pracowity rok dla osiedli przy wieży

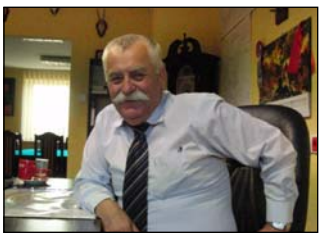

- W przyszłym roku czeka nas kilka dużych zadań – zapowiada Zbigniew Francuzowicz, kierownik Administracji Osiedla Władysława Jagiełły i Zygmunta Starego. – Wymieniać będziemy wodomierze na takie z odczytem radiowym. Część zainstalowaliśmy już w tym roku, a jeśli chodzi o przyszły rok – trwają negocjacje z firmami Techem i Ista. Plan remontów na przyszły rok zatwierdziła już Rada Osiedla Władysława Jagiełły i Zygmunta Starego, teraz został wysłany do Rady Nadzorczej Spółdzielni. Oczywiście obejmuje on także inne prace remontowe.

Rada obu osiedli rozpatruje też możliwość wymiany ciepłomierzy na takie z odczytem radiowym. Bez wchodzenia do mieszkań można by było odczytywać ich wskazania i monitorować zużycie. Rada zapoznała się także z sytuacją i zatwierdziła do naprawy (docieplenia) elewacje w siedmiu budynkach: 7, 8, 9, 10, 14, 15 i 17. Prace będą kosztowne, dlatego rozłożone zostaną na 5 lat.

- Przymierzamy się też do remontów dachów. W 1995 roku zostały pokryte papą termozgrzewalną i zarządca budynków otrzymał na nie 10-letnią gwarancję. Minęło już 15 lat i niektóre dachy podczas letnich nawałnic zaczęły przeciekać. Dlatego czas na wymianę. Odbywać się to będzie sukcesywnie, po 2-3 dachy rocznie. Modernizowane będą również instalacje elektryczne. Rada planuje wymianę pionów z aluminiowych na trwalsze miedziane, a przy

okazji montowane będą zawory do cyrkulacji ciepłej wody użytkowej budynków: 3, 4, 6, 7, 8 oraz 18 i 19. Osiedle przymierza się również do modernizacji węzła cieplnego na Osiedlu Zygmunta Starego, tej części, która należy do Spółdzielni.

Legalizowane będą ciepłomierze, w przyszłym roku 428 sztuk. Dużą „inwestycją" była wymiana koszy na śmieci. Zamontowane zostały przed wszystkimi klatkami schodowymi.

W tym roku sanepid przeprowadził na osiedlach dwie kontrole placów zabaw. Wypadły bardzo dobrze, nie stwierdzono żadnych uchybień. Wszystkie place są ogrodzone, na każdym są kosze i tablice informacyjne, piasek wymieniany jest dwukrotnie w roku, a zużyty wykorzystywany jest zimą do posypywania chodników i jezdni.

Rada osiedla zajmowała się sposobem realizacji wniosku jednego z mieszkańców, by zadaszyć i zamknąć śmietniki. Jej członkowie doszli do wniosku, że w sytuacji, gdy udało się obu osiedlom wynegocjować korzystne ceny ryczałtowe od wywoźnika śmieci, na razie nie ma potrzeby wydawa-

nia pieniędzy na zamykanie śmietników. Tym problemem zajmie się później.

Niedawno rozpoczęła się modernizacja parkingu pod wieżą telewizyjną. Powstanie tu 70 wyłożonych kostką pozbrukową miejsc dla samochodów. Parking będzie bezpłatny i ogólnodostępny. Część terenu zostanie wykorzystana pod budowę bezobsługowej myjni samochodowej. Zgodnie z decyzją Rady osiedla będzie też budowane boisko do piłki nożnej dla dzieci i osiedlowej młodzieży. Będzie ogrodzone i zadaszone siatką, by piłka nie „uciekała" poza jego teren. Prowadzone są rozmowy z Samorządem Pomocniczym Osiedle Piątkowo Zachód oraz dzierżawcą myjni dla włączenia ich w dofinansowanie budowy boiska.

- Dzięki wsparciu przewodniczącego Rady Osiedla – Juliusza Kubla – informuje kierownik Francuzowicz – miasto naprawiło mieszkańcom drogę od ul. Jaroczyńskiego do budynku 14. To tym bardziej cenne, bo od kilku lat nie mogliśmy się o to doprosić. ***(big)***

Listy do redakcji

Zwracam się z uprzejmą prośbą o podjęcie działań zmierzających do poprawy komfortu zamieszkiwania oraz ograniczenia okradania mieszkańców. Po modernizacji parkingów przy Pestce, goście z okolic zaczęli zostawiać swoje samochody na parkingu przy bloku 30 i obecnie brakuje miejsc do parkowania mieszkańcom, a jeszcze miesiąc temu nie było żadnego kłopotu. Okoliczni goście zostawiają swoje samochody także na całą noc. Serdecznie pytam, kiedy zostanie także na naszym parkingu zainstalowany system bramek z ograniczeniem wjazdu dla mieszkańców. To pierwsza sprawa.

Drugą jest okradanie mieszkańców, chodzi o podrzucanie śmieci do naszego śmietnika osiedlowego, które w ostatnim okresie przybrało na sile. Określam to jako kradzież, gdyż my mieszkańcy musimy płacić za śmieci, a inni kradną nam z portfela pieniądze, które dodatkowo mamy na wywóz śmieci wyłożyć. Wiem, iż sprawa jest państwu znana, straż miejska ma związane ręce jeśli chodzi o sprawców. Śmietnik na klucz byłby słusznym rozwiązaniem.

Magdalena Gałka, Os Jana III Sobieskiego 30

Odpowiedź Administracji Osiedla Jana III Sobieskiego:

Administracja Osiedla Jana III Sobieskiego informuje, że śmietnik przy budynku 30 jest przewidywany do przebudowy (zamknięcia) w 2010 r. O ile pozwolą na to warunki atmosferyczne, prace powinny być zakończone w listopadzie.

Jakiekolwiek decyzje dotyczące parkingów sąsiadujących z parkingiem przy budynku nr 26 wyposażonym w bramki wjazdowe mogą być podjęte po pewnym okresie obserwacji wolnych miejsc parkingowych.

Pozdrawiam
Elżbieta Warkocka

Mali treserzy sztuki

Świat jest dla każdego dziecka wielką, obiecującą kartką papieru. Szeleści, prowokuje. Jego tajemniczość zachęca, by tworzyć, pobudza naturalną w tym wieku ekspresję artystyczną. Kuszący zapach owej olbrzymiej kartki papieru, jej faktura, kształt - wyzwala dziecięcą radość tworzenia. Umazane kolorową farbą drobne, pulchne dłonie muszą wciąż być w ruchu. Ślady tych pracowitych łapek, smugi barwy, szlaczki i plamy na ścianach można znaleźć w każdym mieszkaniu, w którym jest dziecko. Jego pęd do poznawania bliższego oraz dalszego otoczenia zmusza je do kolorowania świata i upiększania plątaniną kresek choćby drogiej, skórzanej kanapy lub zabytkowego stołu, będącego kiedyś własnością bogatego pradziadka. Choćby przezorni rodzice dostarczali dziecku regularnie świeży zapas kartek do rysowania, ono pragnie ekspansji na innych powierzchniach. Chętnie manewruje kolorową kredką na odwrocie biletów autobusowych, szczególnie ważnych dokumentach swoich rodziców (te dodatkowo lubi podrzeć i metodycznie przeżuć), a farby w jego ręku zmieniają się w amunicję prosto z gry w paintball. Biada wszelkim cennym sprzętom w domu!

Kreacjonizm dziecięcy to ten rodzaj nieomal boskiego sprzężenia zwrotnego, gdy pusta kartka papieru czy bryłka plasteliny, jest tylko niemym pytaniem, a dłoń dziecka stanowi gotową na nie odpowiedź. Ono to odważnie wyciąga z niebytu rzeczy i postaci ludzi oraz zwierząt, jest jakby akuszerem swojej wizji rzeczywistości. Tyle zrozumie z tego świata, ile zdoła go stworzyć za pomocą dostępnych mu środków twórczych. Oswaja go poprzez dzieła swoich rąk. Ostrożnie bądź całkiem śmiało dotyka kartki papieru czy tworzywa plastycznego i wyzwala z tej pozornie opornej materii własne „ja". Tworzy w doskonałym zapamiętaniu, przenosi się myślą w te rejony artyzmu, gdzie przestaje się liczyć czas i miejsce. Najważniejsze jest dla niego wyzwolenie swoich uczuć, więc dziecko umiejętnie odrzuca na bok wszystkie czynniki zakłócające. Jak twierdził pedagog i psycholog Stefan Szuman - ostatecznie w procesie tworzenia dzieci najważniejszy jest właśnie akt tworzenia, a nie samo dzieło. Powstaje ono niejako przy okazji, jest jakby bonusem dodawanym przez młodego artystę w promocji. Tymczasem w świecie osób, które już wiele lat temu zostały wygnane z krainy dzieciństwa, najważniejsze w czasie tworzenia jest dzieło. W dość zabawny sposób ujął to francuski rzeźbiarz – Auguste Rodin: „Rzeźbiąc, wybieram odpowiedni blok marmuru i odrąbuję wszystko, co nie wygląda tak, jak to, co staram się stworzyć". Trzeba dodatkowo odnotować, iż wnikliwe badanie twórczości rysunkowej dzieci, pozwala zaobserwować pewne okresy rozwojowe. V. Lowenfeld i W.L. Brittain są autorami najbardziej znanego podziału. Wyróżnili oni sześć faz: bazgrot (2-4 lat), przedschematyczna (4-7 lat), schematyczna (7-9 lat), początkowego realizmu (9-12 lat), pseudorealistyczna (12-14 lat) oraz faza kryzysu w okresie adolescencji (14-17 lat). Oczywiście twórczość nie wszystkich dzieci da się dokładnie zakwalifikować do poszczególnych grup, ale podział ten dość wiernie oddaje proces przeobrażeń, jakiemu poddane są rysunki młodego pokolenia.

Pobrudzone farbą, uparte dziecięce paluszki, znaczą śladami swoje terytorium tworzenia. Dziecko jest wolne w swoim odbieraniu istnienia, a także nieskrępowane szablonami myślenia świata dorosłych. Pragnie wydobyć na światło dzienne cząstkę swojej osobowości, podzielić się z otoczeniem pulsującymi mu gdzieś pod skórą wrażeniami, emocjami i myślami. Wciąż jeszcze borykające się z kłopotami z doborem słownictwa, potrafi narysować czy namalować swoje problemy. Delikatnie puka ze swoimi pracami do drzwi świata rodziców, opiekunów czy nauczycieli i czeka na zrozumienie oraz akceptację swoich uczuć. Coraz częściej owa praca twórcza przenosi się z kartki papieru na ekran komputera, ale nic nie zatraca ze swojej spontaniczności oraz świeżości. Zdolność nietypowego rozmieszczenia na monitorze barwnych pikseli też wymaga umiejętności i jest formą sztuki. Rozwija zmysł obserwacji, spostrzegawczości, a także pobudza inicjatywę poznawczą (dzięki czemu istnieje „niebezpieczeństwo", że wkrótce dziecko będzie lepiej obsługiwało komputer, niż jego opiekunowie).

Rysunek dziecka może pełnić rolę rodzinnej korkowej tablicy ogłoszeniowej – pokazywać rodzicom czy opiekunom aktualny stan emocjonalny dziecka, jego codzienne radości, a także strachy, które wkradają się bezszelestnie do jego świadomości i obciążają kruchą, porcelanową psychikę. Dziecięcy rysunek to także rodzaj mniej lub bardziej zaszyfrowanej wiadomości. Przy jego tworzeniu maluch często intuicyjnie wybiera tak zwane kolory komunikacyjne – czerwony, zielony, niebieski, żółty, czarny, brązowy, pomarańczowy czy fioletowy. Wszelkie nasycone, jednoznacznie rozpoznawalne kolory przyspieszają odczyt znaków, ułatwiając ich identyfikację. Ten aspekt dziecięcej twórczości od wielu już lat wykorzystuje psychologia, zajmując się analizą dziecięcych rysunków, ich kompozycją, wykorzystanymi kolorami i sposobem przedstawiania ludzkich postaci. Upodobanie dzieci do określonego koloru zauważyli także twórcy reklam, którzy wykorzystują je do celów perswazyjnych. Małe dziewczynki prędzej czy później odkrywają kolor różowy i to różowa kredka czy pisak są najczęściej wykorzystywanymi w ich pracach. Drobne rączki walczą z własną nieporadnością, a gdzieś koło kolan miniaturowej artystki leży ukochana lalka. Oczywiście także różowa.

Stworzona przez małego artystę praca plastyczna to także prosty, dziecięcy sposób zaproszenia do rozmowy, chęć nawiązania przez dziecko dyskusji i furtka, przez którą pozwala nam ono wniknąć w swoje prywatne, wewnętrzne królestwo. Nie każdy rodzic potrafi odczytać te subtelne znaki, wysyłane przez rozbrykanego, domowego artystę, nastawiony raczej na ekspresję werbalną, która dominuje w świecie dorosłych. Warto jednak podjąć dialog z dzieckiem, uwzględniając oczywiście jego możliwości percepcyjne, które uwarunkowane są sprawnym wykorzystaniem zmysłów, logiki oraz emocji. Pochylając się wraz z

Dokończenie na stronie 13

***Anna Kokot** – urodzona w Poznaniu. Wykształcenie wyższe, politolog. Debiutowała w roku 1996 opowiadaniem „Pożeracz", opublikowanym w piśmie „Protokół Towarzyski". Współpracuje z Klubem Literackim „Dąbrówka" i wydawanym tam pismem „Protokół Kulturalny". Zaczynała od pisania opowiadań typu fantasy, a obecnie jej ulubioną formą jest esej. Niektóre z osiągnięć: II miejsce w ogólnopolskim konkursie na esej dotyczący Witolda Gombrowicza, I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Papieskim (2006 i 2009), I miejsce w konkursie „Esej z Karpatami w tle" (2008), I miejsce w konkursie na bajkę japońską – konkurs Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie (2008), I miejsce w konkursie na esej poświęcony Zbigniewowi Herbertowi (2009), I miejsce w konkursie dotyczącym Aleksandra Świętochowskiego (2009). Regularnie publikuje swoje teksty w książkach Wydawnictwa Św. Macieja Apostoła i okolicznościowych almanachach.*

Z notatnika miejskiego strażnika

- Monika Knop, Piotr Olekszy i Harald Solarczyk, strażnicy miejscy Piątkowa zabezpieczali i byli zarazem aktywnymi uczestnikami XII Rodzinnego Rajdu Rowerowego (na zdjęciach) organizowanego przy okazji pikniku na Osiedlu Jana III Sobieskiego. O pikniku pisaliśmy w poprzednim numerze Echa.
- Wspólnie z policjantami z Komisariatu Policji Poznań Północ we wrześniu strażnicy odbyli trzy mieszane patrole. Szczególną uwagę zwracali na bezpieczeństwo dzieci i młodzieży na placach zabaw i miejscach rekreacji na terenie osiedli Bolesława Chrobrego oraz Jana III Sobieskiego.
- Strażnicy miejscy odbyli na ul. Błażeja 4 wspólne ćwiczenia z jednostką ratowniczo-gaśniczą Państwowej Straży Pożarnej. Celem ćwiczeń było zwiększenie bezpieczeństwa na drodze przeciwpożarowej. Administrator budynku zobowiązał się do ustawienia od strony chodnika wzdłuż bloków znaku B-36 (zakaz zatrzymywania).
- We wrześniu służby dyżurne Piątkowskiej Straży Miejskiej Poznania przyjęły 501 zgłoszeń od mieszkańców. Najwięcej (204) dotyczyło nieprawidłowo zaparkowanych pojazdów, 103 zakłócania porządku.
- Patrol realizujący zadania „Nasz Strażnik" ujął dwie nieletnie osoby spożywające alkohol. Zostały przekazane do komisariatu policji dla sporządzenia dalszych czynności.
- We wrześniu strażnicy przeprowadzili 12 lustracji miejsc znanych z bytowania bądź grupowania się bezdomnych. Odbyli 2 rozmowy prewencyjne, ujawnili 3 osoby nietrzeźwe, które specjalistyczne służby przewiozły do Izby Wytrzeźwień.
- Skontrolowali też 20 taksówek, nie stwierdzając żadnych uchybień. Uchybień nie zauważyli także podczas kontroli targowiska na Osiedlu Jana III Sobieskiego.
- Podczas kontroli strażnicy stwierdzili brak obowiązkowych czipów u 49 piesków.
- Funkcjonariusze Straży Miejskiej udzielili 5 mandatów karnych osobom, które prowadziły handel bez zezwolenia, 5 innych osób pouczono.
- Strażnicy ustalili zasady organizacji ruchu na terenie części Osiedla Stefana Batorego koło bloków 14, 16 i 17. Kierownik referatu Piątkowskiej Straży Miejskiej uczestniczył w posiedzeniu Rady Osiedla Stefana Batorego, gdzie omawiano sprawy bieżące. Kierownik nakreślił zmiany w przepisach drogowych. O tym samym mówił podczas spotkania z Zarządem Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Ustalono wówczas, że w ciągu tygodnia kierownicy administracji osiedli uzupełnią oznakowanie w miejscach dla osób niepełnosprawnych.
- Kierownik referatu spotkał się ponownie z Zarządem PSM w sprawie poprawy oświetlenia ulicznego na Os. Stefana Batorego a także powiększenia liczby miejsc parkingowych na osiedlach.
- Kierownik referatu Piątkowo wraz z naczelnikiem Wydziału Centrum Straży Miejskiej oraz przedstawicielem komisariatu uczestniczyli w spotkaniu z samorządem pomocniczym Poznań Zachód. Tematem było zwiększenie bezpieczeństwa na osiedlach poprzez rozbudowę monitoringu.
- Strażnicy przeprowadzili pogadanki dla dzieci klas zerowych i pierwszych na temat bezpieczeństwa w czasie drogi do szkoły oraz w domu i w placówkach oświatowych. Pogadanki odbyły się w szkole nr 60 (ul. Boranta), w Zespole Szkół Specjalnych na Osiedlu Jana III Sobieskiego oraz w szkołach nr 48 (ul. Sarmacka) i 34 (Osiedle Bolesława Śmiałego).
- Kierownictwo stacji Orlen przy ul. Stróżyńskiego poinformowało o kradzieży dużego okrągłego pojemnika na odpadki. Ponieważ wartość szkody wynosiła 600 zł, zgłoszono ją policji. Funkcjonariusze patrolu Straży Miejskiej odnaleźli pojemnik na ul. Królewskiej. Po potwierdzeniu informacji przez zarządcę terenu pojemnik wrócił do właściciela.
- Straż Miejska doprowadziła do uprzątnięcia przez służby miejskie terenów wokół Fortu V i ul. Lechickiej.
- Do Administracji Osiedla Bolesława Chrobrego zwrócono się z pismem o umieszczenie progów zwalniających przy budynku nr 13.
- Strażnicy skontrolowali 34 posesje, czy ich właściciele posiadają umowy na wywóz nieczystości. W przypadku dwóch posesji stwierdzono brak umowy. Jedną osobę ukarano mandatem karnym, jedną pouczono i nakazano usunięcie braków. ***(rafa)***

W kierunku Holandii

Co prawda do Holandii nam jeszcze daleko, ale jak na początek, to i tak nieźle. Tak oto wygląda nowy parking dla rowerów przed Szkołą Podstawową nr 34 na Os. Bolesława Śmiałego. *Fot - Maria Zielińska*

Prosto z miasta

A to się w Poznaniu narobiło...

Już wydawało się, że wszystko w Poznaniu idzie jak po maśle. Stadion zbudowany, Kolejorz gra o puchary, ulice a nawet dworzec kolejowy na Euro już prawie się budują, słowem ludzie żyją dostatniej a władza ma święty spokój. Tymczasem ni z tego, ni z owego, co to się Drodzy Państwo w naszym szacownym i spokojnym grodzie porobiło...

★ ★ ★

Na stadionie, który miał być chlubą i dumą Poznania, trawa nie chce rosnąć. I to nie wiadomo dlaczego. Może bierze przykład z piłkarzy „Lecha", którym też jakoś – nie wiedzieć dlaczego – nie chce się (a może nie potrafią?) wygrywać. W innych dyscyplinach sportowych też posucha, poznańskie kluby grają ogony, na dodatek hala „Arena" się sypie. Co więc tak naprawdę wynika z szumnego stawiania przez poznańskie władze na sport?

★ ★ ★

Na boiskach kiepsko a w kulturze zgroza. Długotrwałe i kosztowne starania Poznania o miano Kulturalnej Stolicy Europy zakończyły się totalną klęską. Poznaniowi i paru innym miastom, m.in. Łodzi, podziękowano mało kulturalnie już we wstępnej fazie eliminacyjnej. Dziwnym trafem do kolejnej rundy przeszły miasta słynące nie tyle z kulturalnej aktywności, ile z politycznych pleców. Warszawa, Gdańsk i Wrocław nie po raz pierwszy dowiodły, że mają siłę przebicia, i potrafiły zadbać o swe interesy. A Poznaniowi, którego przedstawiciele prężyli muskuły i nie kryli mocarstwowych ambicji, przyszło przełknąć na scenie gorzką pigułkę.

★ ★ ★

Obiektywnie trzeba stwierdzić, że nie po raz pierwszy. Wyniki sławetnych starań Poznania o organizację uniwersjady czy młodzieżowej olimpiady powinny skłonić do zastanowienia się nad rolą i pozycją naszego miasta. Gromkie zawołania, że jesteśmy piękni i wspaniali w sporcie, kulturze, designie, promocji i paru innych dziedzinach nie mogą przesłonić faktu, że w rzeczywistej rywalizacji wypadamy blado. Z poprzednich porażek miejscy włodarze wniosków nie wyciągali i uparcie lansowali potrzebę kontynuowania bezowocnych starań o przyznanie organizacji liczących się światowych imprez. Czy po tej kolejnej, tym razem kulturalnej, klęsce będziemy mądrzejsi?

★ ★ ★

Raczej się na to nie zanosi. Miejscy włodarze niewiele mają sobie do zarzucenia i ochoczo mówią o swoich sukcesach. W każdej dziedzinie. Nadchodzi jednak czas rozliczania z nich. Przygotowania do wyborów samorządowych, które toczyły się nad Wartą, jakoś niemrawo nabrały wreszcie przyspieszenia i niespodziewanego ożywienia. Do niedawna wszystko wydawało się przesądzone – prezydent Ryszard Grobelny razem z PO mieli pewną wygraną. Jeśli jednak startują osobno i przeciw sobie, to wszystko jest możliwe. Rywalizacja zapowiada się więc ostra i ciekawa. A kto z niej wyjdzie zwycięsko? Najlepiej żebyśmy wygrali my, wszyscy poznaniacy. Ale to już zależy od tego, czy potrafimy dobrze wybrać – dobrych radnych i dobrego prezydenta. W wyborach nie wystarczy bowiem tylko zagłosować, przede wszystkim trzeba dobrze wybrać. Tego Państwu, Poznaniowi i sobie życzę.

WIST

Królowie „piątkowscy" w datach i faktach

Maria Kazimiera d'Arquien: inteligentna intrygantka

28 czerwca 1641 r. – w Nevers przyszła na świat Maria Kazimiera, córka francuskiego markiza Henriego Alberta de la Grange d'Arquien i jego żony Franciszki de la Châtre

koniec 1645 r. – Maria Kazimiera przybyła do Polski w orszaku królowej Ludwiki Marii Gonzagi; z czasem została jej damą dworu

1648 – 1653 – pobyt i edukacja w Nevers, następnie powrót do Polski

marzec 1655 – pierwsze spotkanie z Janem Sobieskim

3 marca 1658 – ślub z Janem „Sobiepanem" Zamoyskim, wojewodą sandomierskim

14 maja (oficjalnie 5 lipca) 1665 – ślub z Janem Sobieskim, wkrótce po śmierci Zamoyskiego

2 lutego 1676 – koronacja na królową Polski

1699 - wyjazd z Polski do Rzymu, a potem do Francji

30 stycznia 1716 r. – śmierć królowej w Blois. Szczątki w 1717 roku przewieziono do Polski i pochowano w warszawskim kościele kapucynów, a w 1733 r. królowa Maria Kazimiera spoczęła wraz z mężem w podziemiach katedry wawelskiej, w szacownej krypcie św. Leonarda.

★ ★ ★

Związek Marii Kazimierz d'Arquien z Janem Sobieskim owiany był legendą i skandalem, jaki towarzyszył ich wzajemnym kontaktom jeszcze za życia pierwszego męża przyszłej królowej. Na pewno było to małżeństwo z miłości, co było wielką rzadkością wśród monarchów owego czasu. Do dziś z zaciekawieniem i pewnym rozrzewnieniem czytamy korespondencję Sobieskich; zwłaszcza listy Jana III są dziś bezcennym źródłem do dziejów języka polskiego i naszej epistolografii.

Inna sprawa to ambicje „Marysieńki", jej intrygi i różnego rodzaju zakulisowe działania dążące do umocnienia pozycji danego stronnictwa. Wbrew spotykanym opiniom, jednak królowa nie do końca opanowała swego męża, który potrafił się jej przeciwstawić. Ale w realiach politycznych ówczesnej Rzeczypospolitej poprawa sytuacji państwa i umocnienie mocarstwowej pozycji Polski były już niemożliwe. Dodatkowej zgryzoty przysparzały konflikty rodzinne i rywalizacja pomiędzy czworgiem pozostałych przy życiu (spośród trzynaściorga) dzieci pary królewskiej. W miarę starzenia się króla i jego choroby Maria Kazimiera coraz bardziej ingerowała w politykę wewnętrzną i zagraniczną kraju. W rezultacie do dziś ma w Polsce niejednoznaczną opinię i trudno zaliczyć Marię Kazimierę do królowych lubianych i popularnych. Podobnie traktowano ją także we Francji, gdzie Ludwik XIV zakazał jej pojawiania się w Paryżu – mimo próśb i wyjaśnień Marii Kazimiery. Dziś, w zasadzie gdyby nie mariaż z Sobieskim – jednym z najbardziej lubianych i popularnych władców Polski, o „Marysieńce" niewiele byśmy wiedzieli, zniknęłaby w masie innych kobiet, które los zaangażował w liczne dworskie intrygi i walki koterii.

Marek Rezler

Mali treserzy sztuki

Dokończenie ze strony 10

nim nad zamalowaną przez niego kartką papieru pokazujemy mu, iż interesujemy się jego światem, jest ono dla nas ważne, a jednocześnie budujemy platformę porozumienia. Będziemy mogli się po niej mozolnie wspinać w przyszłości, gdy nasz słodki maluszek przeobrazi się w pryszczatego, butnego nastolatka, walczącego z całym rodzinnym systemem wartości. Taki samozwańczy rewolucjonista z pewnością nie namaluje już dla nas grzecznie i posłusznie laurki czy rysunku, z którego moglibyśmy odczytać jego nastroje, ale być może będzie w stanie werbalnie wyrazić swoje lęki oraz niepokoje. I to byłoby dla rodziców najlepszym dowodem na to, że twórcza aktywność dziecka jest stymulatorem jego wielostronnego rozwoju, czyli w tym konkretnym przypadku nastolatek zawdzięczałby swemu dzieciństwu umiejętność wyrażania osobistych uczuć bez głośnego trzaskania drzwiami oraz niecenzuralnych słów (choć oczywiście czasami te drzwi jednak trzasną, a gorzkie słowa padną na naszą wyfroterowaną podłogę).

Warto więc pamiętać jak istotną rolę odgrywa w świecie dzieci spełnienie twórcze, ile niesie za sobą metafor, wyzwań i jak bardzo pomaga w budowaniu pewności siebie. Mały artysta potrafi manewrować otaczającym go światem, pod warunkiem oczywiście, że będzie go mógł traktować niczym gigantyczną kolorowankę. Zaopatrzony w barwne kredki, farby i mazaki – będzie starał się stopniowo wypełniać kontury kolorem. Początkowo nieśmiało, a potem coraz odważniej jego dłonie, ruchliwe oraz wszechmocne, twórcze i sprawcze – wezmą w posiadanie zastaną rzeczywistość. Uważni opiekunowie dziecka dostrzegą wówczas ślady farby na buzi swojej pociechy i ten wyjątkowy błysk w oku. Bezgraniczną radość istnienia. Czystą postać niewinnego hedonizmu. Dzieci, które tego doznały - szybciej się rozwijają, są bardziej otwarte w kontaktach z innymi, a jako osoby dorosłe – lepiej radzą sobie w życiu. Będąc osobami kreatywnymi oraz pomysłowymi, mogą te wysoce poszukiwanie przez pracodawców cechy wpisać w swoim CV, bez obawy, że nie spełnią oczekiwań swego przyszłego szefa.

Anna Kokot

KLUB LITERACKI DĄBROWKA

PIĄTKOWSKIE CENTRUM KULTURY

9 XI 2010 o godz. 18 (wtorek) Nowe książki w Klubie. **Daromiła Wąsowska-Tomawska** – „W głosach domu", **Barbara Tylman** – „Niepewność chwil". Omówienie – **Alicja Drzewińska**, **Zygmunt Dekiert**.

7 XII 2010 o godz. 18 (wtorek) „Akcje i reakcje" – wieczór autorski **Lecha Konopińskiego**, w 50-lecie debiutu książkowego. Promocja książek oraz nowego periodyku kulturalnego – **„Warta"**.

21 XII 2010 o godz. 18 (wtorek) Wigilia Klubu Literackiego z udziałem poety-barda **Marka Zgaińskiego** (gitara, voc.). Prosimy o wigilijne teksty i **Boże Dary** na wspólny stół.

Wszystkie spotkania w „Dąbrówce" w sali karminowej. Wstęp wolny. Imprezy prowadzi Jerzy Grupiński

www.psm.poznan.pl

Gabinet weterynaryjny
Os. B. Śmiałego, ul. Wachowiaka 10
825 55 61
Czynny codziennie
w godz. 9 - 19
soboty 14 - 17
niedziele 15 - 17

„Echo Piątkowa"
Gazeta najbliższa i teraz już bezpłatna
Zapraszamy do reklamy
Tel. 822 78 57, 0 601 56 87 32

V Turniej o Pierścień Dąbrówki

Nagrodami chleb, pierścień, likwor i kielnia

Absolutnie otwarty, jedyny w Poznaniu taki turniej. 16 listopada w Dąbrówce na Osiedlu Bolesława Chrobrego rozegrany zostanie piąty już turniej wierszy o „Pierścień Dąbrówki". Zgłaszać się mogą wszyscy chętni. Wystarczy przed turniejem, między godzinami 16.30 a 17.30, do sali karminowej Dąbrówki przynieść jeden wiersz na kartce formatu A4 w dwóch egzemplarzach.

Podczas turnieju, który rozpocznie się o godz. 18, wiersze będą czytać autorzy. Oceniać je będzie jury pod przewodnictwem Stefana Pastuszewskiego. Nagrody fundują: Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa, „Chleb dla Poety" artystka plastyk Mariola Kalicka, „Pierścień" –artysta plastyk Kazimierz Rafalik, liquor benedictinorum – dr Jan Majewski (apteka „Pod złotym lwem"), „Kielnię Tadeusza" – Tadeusz Stirmer. Wyróżnione, wybrane wiersze zostaną opublikowane w Echu. ***(jg)***

Rozwijalnia potencjału osobistego

Mieć czy być?

Czas na kolejną sferę z koła równowagi: wartości i emocje. Tutaj najwyższą notę mogą zaznaczyć ci, którzy mają rozwiniętą inteligencję emocjonalną oraz postępują zawsze w zgodzie ze sobą – ze swoją hierarchią wartości. Dziś skupimy się na wartościach, a w następnym artykule porozmawiamy o emocjonalnej stronie życia.

Wartości nadają życiu sens, są drogowskazem na drodze życia, wskazówkami, jak poruszać się w różnych sferach życia. Są to zasady, którymi kierujemy się na co dzień przy podejmowaniu różnych decyzji zarówno małych, jak i dużych. Bez nich nie moglibyśmy żyć lub żyłoby się nam znacznie trudniej. Jest to dla nas to, na co kładziemy nacisk, co podkreślamy, dbamy o to, poświęcamy temu czas czy też to, za co cenią nas inni. Mogą uchodzić za określone kryterium oceny interesujących nas osób, rzeczy, zjawisk lub norm.

Co jest ważne dla ciebie? Jakie wartości? Jeśli trudno było ci odpowiedzieć na te pytania, przyjrzyj się swojemu życiu: Czy czytasz książki? Jakie? Co robisz w wolnej chwili? Jakich ludzi cenisz i za co? Czym kierujesz się w swoim codziennym życiu? Za czym gonisz? Co wyznajesz, a co robisz? Może ważna jest dla ciebie miłość? (i dla niej jesteś gotowa zatracić samą siebie) Może uczciwość? (a w sytuacjach trudnych pozwalasz sobie na „drobne kłamstwa") Wolność? (i musisz zapalić kolejnego papierosa – po prostu musisz) Praca? Bogactwo? (i cenisz ludzi za to, jak drogim autem jeżdżą, a nie za to, jak doszli do tego) Bycie sobą? (i podejmując decyzje kierujesz się opinią innych ludzi, nawet jak to wbrew tobie) Szacunek innych ludzi? (i wymuszasz go krzykiem od własnych dzieci) Rodzina? (i zostajesz na kolejne nadgodziny w pracy) Sława? Wysokie stanowisko? Władza? Wartości możemy rozpoznać po swoich działaniach, więc przyjrzyjmy się temu, co robimy. Każdy ma prawo do swojego systemu wartości, tylko bądźmy uczciwi wobec samych siebie. Jak nie wiemy, co jest dla nas ważne, to możemy pójść za byle czym.

Jednak dużo większe znaczenie mają odpowiedzi na inne pytania: w jakim stopniu to wszystko wpłynęło na ciebie? Czy postępujesz zgodnie ze swoimi zasadami? Jak dzięki temu się zmieniłaś/eś? Czy te zmiany szły w dobrym kierunku? Czy jesteś z nich zadowolona/y? O ile jesteś lepsza/y od samej/ego siebie sprzed miesiąca, roku, lat? Czy w twojej duszy gra i śpiewa?

Kolejne ważne pytania: Czym kierujesz się w sytuacjach trudnych? Jakich wyborów dokonujesz – zgodnych z tym, co mówisz, czy jednak innych? Warto się temu przyjrzeć, gdyż nasza hierarchia wartości – co jest dla nas naprawdę ważne, co ważniejsze – ujawnia się najczęściej w sytuacjach konfliktowych, gdy konieczny jest wybór i rezygnacja z danych wartości.

Ostatnio byłam pod wrażeniem jednego z biznesmenów, którego zapraszałam na ciekawe spotkanie dla przedsiębiorców, który powiedział, że nie skorzysta z zaproszenia, choć temat go zainteresował, gdyż czas po godzinie 17 jest czasem dla jego rodziny. Inny natomiast zamknął dobrze prosperujący sklep i zajął się czymś innym, by mieć więcej czasu dla swoich bliskich. W tych dwóch przykładach widać wyraźnie, co było dla tych ludzi ważne, co było na szczycie w ich systemie wartości. Jeżeli jest rozjazd pomiędzy tym, co wyznajemy, a tym, w jaki sposób postępujemy każdego dnia, może to prowadzić do poczucia braku sensu życia, braku szacunku do siebie, braku akceptacji siebie, a w dalszej konsekwencji do depresji czy ataków agresji lub autoagresji.

Nina Olszewska
Centrum Rozwoj Potencjału Osobistego Harmonia,
www.centrumharmonia.pl

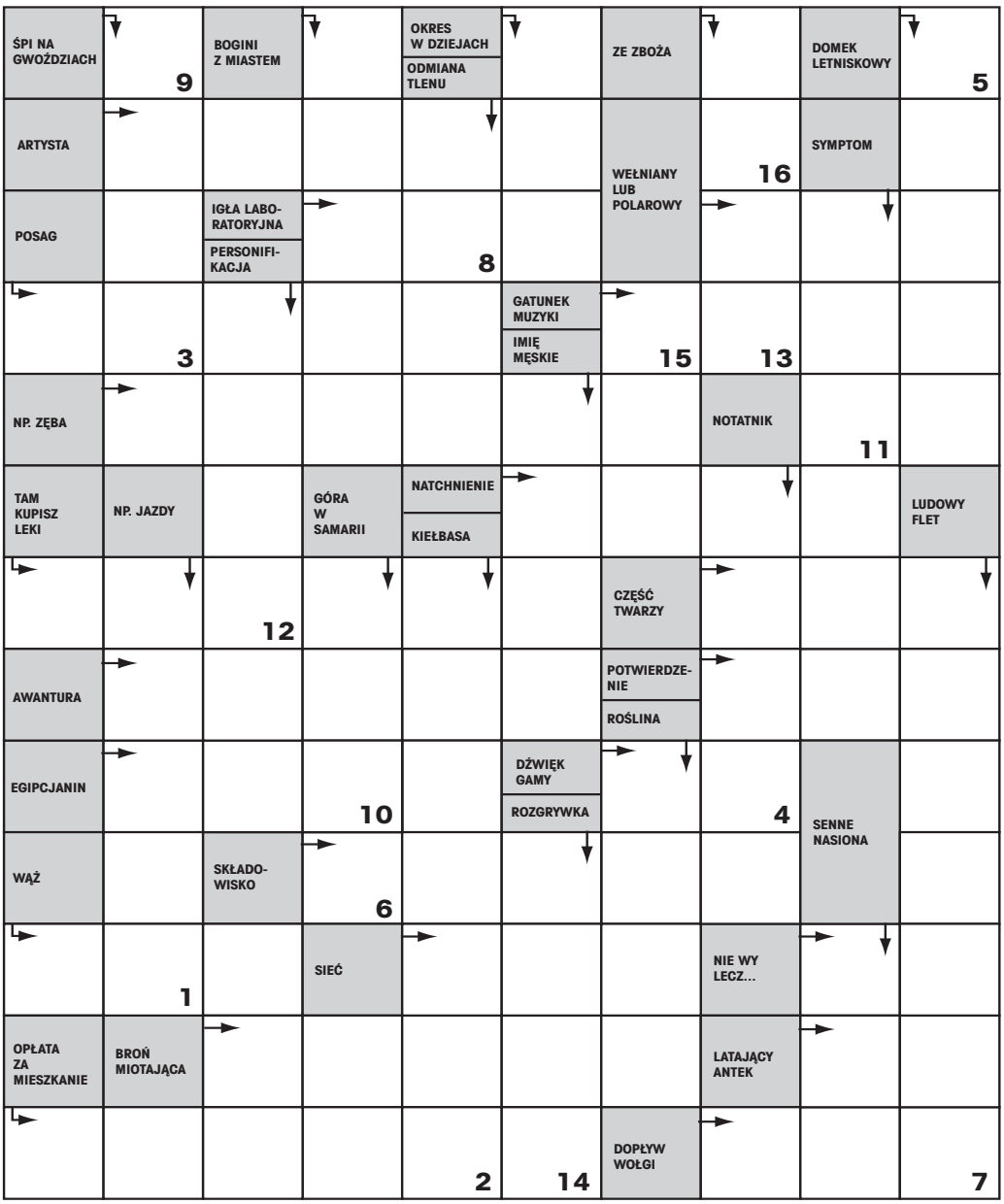

Wygrał z Echem

Hasło krzyżówki z numeru 10 brzmiało: „Rowerowe patrole". Nagrodę książkową otrzymuje **Andrzej Pawłowski** z Os. Stefana Batorego 82.

Książkę można odebrać w redakcji (pok. 81) w czwartki w godz. 16.30-17. Rozwiązanie dzisiejszej krzyżówki, wystarczy hasło, prosimy przesyłać na adres redakcji „Echa Piątkowa": 60-681 Poznań, Os. B. Chrobrego 117.

HUMORKI

- Macie w waszej miejscowości jakąś atrakcję?
- Mieliśmy, ale wyszła za mąż.

★ ★ ★

Do apteki wpada chłopiec:
- Czy są jakieś środki przeciwbólowe?
- A co cię boli?
- Jeszcze nic, ale ojciec zaraz wróci z wywiadówki.

Krzyżówka nr 11

★ ★ ★ Gwiazdy mówią... po naszymu ★ ★ ★

Wiara ino wew te gwiazdy szpycuje, kalafy zadziyro jak kejter do księżyca abo w cajtungi je ciyngiem wtyko. Nasze „Echo" tyż gorsze nie może być i swój horoskop musi mieć leżeć na zadniej stronie. Blubry o przyszłości im barzy tajemnicze, tym prawdziwsze, dlatego podajemy je po naszymu. Jeśli ktoś nie rozumie, niech mu gzuby abo jaki wuja objaśni.

BARAN (21.03 - 20.04). Przestań się borchać i brynczeć o byle co na szczunów albo i kumpli. Weekendowy wygib będzie fest udany. Ino uważaj, by nie narobić poruty i zdrowia nie przenorać.

BYK (21.04 - 21.05). Bez te chlabre i ćmę na dworze ino byś cołkie dnie nygusował i leżał przed telewizorem. Lepiej zabierz się do roboty i porzundków, bo zima już za pasem.

BLIŹNIĘTA (22.05 - 21.06). Wew biurze cała wiara na wygibach i musisz teraz chapać za dwóch abo i trzech, ale zaś potem z kabzą pełną bejmów będziesz se mógł lofrować do woli.

RAK (22.06 - 22.07). Nie ma się co borchać i bręczeć na jesienną szarugę. Wew chałupie z całą famułą i kejtrem tyż będzie pięknie. Ino zaproś ich na słodkie albo jakie zakupy w markecie.

LEW (23.07 - 22.08). Przed tobą parę dni urlopowej laby i słodkiego nygusowania. Ale zaś uważej na korbole oraz inksze trunki i zbytnio się nie staluj ani z wiarą frechownie nie poczynaj.

PANNA (23.08 - 22.09). Szykuje się fest wygib do ciepłych krajów. Będziesz się bachał i nygusował na słonyszku. Ino bacz byś w balangach za wiela zdrowia i bejmów nie przenorał.

WAGA (23.09 - 22.10). Nie przejmuj się zapowiedziami kolejnych reform. Jesteś szportowny szczun, mosz fifa do roboty i zawsze sobie poradzisz. Ino przed wiarą za wiela się nie staluj.

SKORPION (23.10 - 22.11). Z famułą i starą wiarą zawsze lepiej dobrze żyć. Nie poczynaj se więc z nimi zbyt frechownie, ale tyż nie pozwól żeby gzuby i kejter szuszwoliły po całych dniach.

STRZELEC (23.11 - 21.12). Nie rób już więcej poruty i kończ z tym wiecznym nygusowaniem i rozmemłaniem. Ze szwungiem bierz się do roboty, a bejmy same skapną.

KOZIOROŻEC (22.12 - 20.01). Jeszcze przed świętami skapnie ci fest propozycja nowej roboty. Bez żodnego stalowania się podejmuj to wyzwanie, sukces murowany i sporo bejmów w kabzie.

WODNIK (21.01 - 20.02). Zamiast markotnie siedzieć i marudzić polofruj trochę ze starą wiarą. Z tego blubrania mogą wyniknąć całkiem ciekawe pomysły na dobre interesy.

RYBY (21.02 - 20.03). Z politykowaniem wśród starej wiary dej se lepiej już spokój. Jesteś szportowny szczun i masz sporo fifnych pomysłów. Jak trochę pochapiesz, to skapną ci fest bejmy.

Wydawca: „Wist". Redaktor naczelny: Walerian Ignasiak. Adres redakcji: 60-681 Poznań, Os. B. Chrobrego 117, pokój 81, e-mail: echopiatkowa@o2.pl. Dyżur red. czwartki 16.30 - 17.00. Druk: Drukarnia Colgraf. Nakład 3000 egz.
Przedruk z Echa Piątkowa dozwolony wyłącznie z podaniem źródła. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do opracowania redakcyjnego, skracania oraz zmiany tytułów.

Działo się w klubie KORONA

8-dniowy pobyt w tureckiej Alanyi pod koniec września dla klubowiczów z KORONY na Osiedlu Bolesława Śmiałego był pożegnaniem lata. I to prawdziwym, bo po powrocie do Poznania przywitało ich zimno i deszcz, a kolejne dni nie przyniosły ocieplenia. Jest więc co wspominać.

Alanya na tureckiej riwierze przywitała poznaniaków 30 stopniami ciepła, woda zaś miała temperaturę 28 stopni. Jeżeli ktoś nie wybierał się na wycieczkę do Pamukkale, Antalyi czy na rejs statkiem, cały dzień spędzał w ciepłym i spokojnym morzu. Wieczory i noce były podobnie ciepłe – jakoś ani razu nie było okazji założenia sweterka, a wręcz przeciwnie – klimatyzatory nie wisiały bezużytecznie. Na zakupy najlepiej było chodzić po kolacji, bo większość sklepów pracowała do 2-3 w nocy, a niektóre chyba wcale nie były zamykane. Były też rozrywki: wieczór tańców tureckich z turecką tancerką brzucha a nawet tancerzem brzucha. Pan Marian z Korony długo będzie zapewne wspominał wspólny taniec brzucha z ponętną Turczynką. Ponieważ grupie towarzyszyła też młodzież, któregoś wieczora wybrano się wspólnie do Havana Club, najlepszej dyskoteki w mieście. Część sączyła drinki, część szalała na parkiecie pod gołym niebem. Dwukondygnacyjna dyskoteka jest bowiem częściowo otwarta na niebo. Z miejsc siedzących roztaczał się widok na wzgórze z podświetloną średniowieczną twierdzą seldżucką. Wyjazd do Turcji sfinansowany został indywidualnie przez uczestników.

Po wakacjach w Turcji październik był także pełen wrażeń dla członków klubu seniora. 7. odbyło się zebranie informacyjne członków klubu Korona, wybrano nową radę klubu. 9. był wyjazd na grzybobranie do Puszczy Noteckiej, któremu towarzyszył konkurs „Kto znajdzie największego grzyba?" Był poczęstunek: grochówka, kiełbaski, ogórki, smalec, pieczywo, surówka, kawa, herbata i pączek. Spotkanie biesiadne pod wiatą odbywało się przy muzyce mechanicznej.

13 października w klubie odbyła dyżur radna miasta Poznania – Barbara Nowaczyk-Gajdzińska. 19. odbył się koncert pod tytułem „Co to jest rosyjska dusza?"

Klub Korona rozpoczyna akcję charytatywną dla chorych dzieci ze Stowarzyszenia „Mamy Wielkie Serca," które mieści się w Świnicach Warckich i posiada status organizacji pożytku publicznego. ***(lk)***

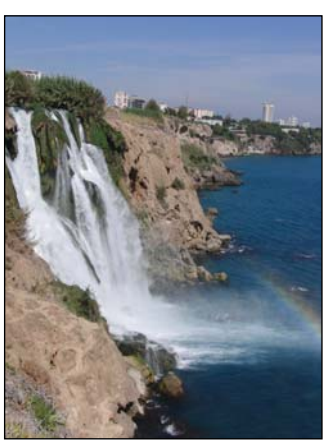

Sezon wędkarski zakończony w Kole 168 „Chrobry”

30 uczestników eskapady wędkarsko-grzybowej z koła 168 „Chrobry” przybyło 10 października o godzinie 7 autokarem do Zatomia Nowego. Miejscem zbiórki było gospodarstwo agroturystyczne „Ranczo Przy Promie” położone bezpośrednio przy rzece Warcie. Było to nasze ostatnie w tym roku spotkanie z naturą.

Powitała nas biel oszronionych łąk i przepiękny wschód słońca. Nadwarciański krajobraz jak z bajki. Ostatnie zawody wędkarskie postanowiliśmy rozegrać metodą spiningowo-żywcową na Warcie w jednej czterogodzinnej turze.

Do rywalizacji stanęło 25 zawodników. Po oficjalnych ceremoniach o godz. 8 padł strzał. Wędkarze wyruszyli nad wodę a grzybiarze w las. Przy pięknej słonecznej pogodzie czas upływał szybko. Wiadomości nadchodzące z nad wody były niezbyt optymistyczne, z lasu wieści brak. W samo południe padł ostatni w tym roku strzał. To koniec zmagań. W określonym czasie przybywali zawodnicy ze swymi okazami, było ich niewielu. Komisja mierzyła, ważyła i ogłaszała wyniki.

Ostateczne wyniki. Pierwsze miejsce zajmuje Andrzej Lenarczyk z 1346 punktami, drugie Marek Lenarczyk - 1240 pkt., trzecie Tomasz Henka - 1080 pkt., czwarte Jacek Różewicz - 1060 pkt., piąte Bartosz Piasecki - 620 pkt., szóste Tadeusz Bekas - 580 pkt.

Okazów nie było. Złowione ryby to szczupaki i okonie. Grzybiarze zaprezentowali się również skromnie. Zwycięstwo zapewniła kania o średnicy 18 cm. Na zwycięzców czekały atrakcyjne nagrody ufundowane przez naszych sponsorów. Puchary ufundował kierownik Osiedla Władysława Jagiełły i Zygmunta Starego, nagrody kierownik Osiedla Bolesława Śmiałego, puchar za największą rybę Jednostka Pomocnicza Rady Miasta Poznania Osiedle Piątkowo-Zachód. Za największego grzyba nagrodą była butelka wyśmienitego wina. Przy okazji naszemu koledze Jackowi Różewiczowi wręczono Srebrną Odznakę PZW.

Nadmienić należy, iż za propagowanie wędkarstwa i wspieranie działalności koła 168 „Chrobry” wyróżniono, na wniosek koła, prezesa Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej - Krzysztofa Winiarza odznaką Zasłużony dla Wędkarstwa Wielkopolskiego. Dostało się również prezesowi koła – Piotrowi Wągrowskiemu. Otrzymał on puchar za wieloletnią współpracę od Jednostki Pomocniczej Rady Miasta Poznania.

Na koniec wszyscy uraczyli się wspaniałą grochówką przygotowaną przez gospodarza rancza – Leszka Ławniczaka. Takimi miłymi akcentami zakończył się wędkarski rok 2010. Zarząd Koła za pośrednictwem Echa wyraża podziękowanie wszystkim sponsorom. Dzięki Waszej pomocy możliwa była realizacja wszystkich zamierzeń.

(piow)

LASER plus
STOMATOLOGIA
ORTODONCJA
IMPLANTY
RATY
- LECZENIE PRÓCHNICY ZĘBÓW **LASEREM** BEZDOTYKOWO I BEZBOLEŚNIE
- LECZENIE PARADONTOZY LASEREM BIOSTYMULUJĄCYM
- LECZENIE PRÓCHNICY ŻELEM u dzieci (bez użycia wiertła)
- PROTETYKA - pełen zakres usług
- WYBIELANIE ZĘBÓW - w ciągu 1 godz. w gabinecie
- PIASKOWANIE ZĘBÓW **RTG zębów**
ul. Słowiańska 55A (blok TBS) www.laserplus.com.pl
godz. przyjęć **tel. 61 826 99 26, 693 720 756**
pon.-pt. 11-20 **kom. 691 76 42 07**

RESTAURACJA Ahmed
Codziennie 2 wybrane dania
ZA PÓŁ CENY
szczegóły na www.ahmed.pl
Ahmed Piątkowo, ul. Jaroczyńskiego 22A,
tel. (61) 822-35-05
Ahmed Przeźmierowo 1 obok Intermotelu,
tel. (61) 816-10-63, 500-700-748